

Ekstremistyczny islam jest jak nazizm

Abd Al-Rahman Al-Rashed

Były redaktor naczelny londyńskiej gazety "Al-Sharq Al-Awsat" i były dyrektor Al-Arabiya TV, pisze, że terroryzmu nie można wyeliminować przez likwidację jego przywódców, bo w ich miejsce pojawiają się nowi.

Oto fragmenty dwóch artykułów tego autora z witryny internetowej Al-Arabiya.

* * *

W artykule z 22 listopada 2015 r. Al-Rashed napisał: „W maju 2011 r. miliony ludzi na całym świecie oglądały koniec organizacji Al-Kaida, lub, żeby być dokładnym, koniec przywódcy tej organizacji, Osamy bin Ladena, który został zabity podczas akcji wywiadu. Ciało bin Ladena, zawinięte w płachty i żelazne łańcuchy, wrzucono do morza. Wszystko, co symbolizował, także skończyło się wraz z jego śmiercią i Al-Kaida, która przerażała świat, także została z nim pochowana. Wszystkie ważne postaci tej organizacji zostały zabite albo aresztowane...

Wierzono, że to, co było motywem terroryzmu - militarna obecność USA w Iraku - także zakończy się, kiedy USA wycofają się.

Uważam, że problem związany jest z wadliwą diagnozą pierwotnego źródła. W terroryzmie nie chodziło ani o przywódców, ani o ich osobiste motywy, ale o ideologię szerzoną przez kaznodziejów, osobistości medialne, nauczycieli i wierzących głęboko w ekstremizm, którzy są bardziej niebezpieczni niż bin Laden i Zarkawi. Ci ludzie zdolni są do stworzenia alternatywnego przywództwa i organizacji pod innymi hasłami i na innych obszarach. Oni wynaleźli Abu Bakra Al-Bagdadię jako alternatywę dla bin Ladena i Państwo Islamskie Iraku i Syrii (ISIS) jako alternatywę dla Al-Kaidy. Syria stała się nowym polem bitwy i filmy wideo bin Ladena zostały zastąpione przez Twittera, Facebooka i WhatsApp. Stali się jeszcze bardziej niebezpieczni.

Wojna wróciła do punktu wyjścia, ale terroryści różnią się dzisiaj od swoich poprzedników. Organizacje nie tylko powiększyły się, ale mają więcej ekspertów i więcej wpływów. Zniszczyły samolot rosyjski używając bomby, która według ocen zawierała zaledwie kilogram materiałów wybuchowych i przeprowadziły serię zamachów terrorystycznych w Paryżu. Terrorystyczne odgałęzienie ISIS w Nigerii przekroczyło granicę do Mali i wzięło na zakładników gości hotelowych. Następnie ISIS twierdziło, że dokonało egzekucji zakładnika chińskiego i groziło Stanom Zjednoczonym rychłą akcją. Wszystkie te akty terrorystyczne, które przerażyły świat, popełniono w niecały miesiąc”.

CYTAT

Sądzę, że popełniono szereg błędów, jeśli chodzi o zrozumienie 'nowego' terroryzmu. Pierwszym błędem jest wiara, że organizacja terrorystyczna upada wraz z zamordowaniem jej przywódców. Drugim jest wiara, że deklarowane wymówki są motywem terroryzmu - szczególnie przez wiązanie tych wymówek z planami wyzwolenia z przeszłości; na przykład, twierdzenie, że wycofanie się USA z Iraku przyniesie kres terroryzmowi. Al-Kaida narodziła się sześć lat przed inwazją na Irak i jeszcze bardziej rozrosła się już po wycofaniu się USA.

Trzecim błędem jest wiara, że rozwiązaniem jest wycofanie się z obszarów kryzysu, jak to, co stało się w Wietnamie. USA wycofały swoje wojska z Iraku i odmówiły wejścia do Syrii. Czwartym błędem jest zaangażowanie się w grę sekciarską przez popieranie szyitów lub sunnitów przeciwko sobie. Piątym i najważniejszym błędem jest przyjęcie łagodnego stanowiska wobec ideologii ekstremistycznych, które są głównym problemem i źródłem siły terroryzmu.

Po samobójstwie Adolfa Hitlera i spaleniu jego ciała zwycięzcy w tej wojnie nie tylko podnieśli flagę zwycięstwa nad Berlinem, ale także zakazali głoszenia ideologii nazistowskiej. Zabronili nauczania jej i propagowania, i nie dopuścili tych, którzy byli z nią w jakikolwiek sposób związani, do praktykowania jakiegokolwiek działalności społecznej.

Dzisiejszy ekstremistyczny islam jest także faszystowski i przypomina nazizm, który był oparty na koncepcjach dyskryminacji i eliminacji. Podobnie jak nazizm, ekstremistyczny islam oparty jest na absolutnej lojalności wobec ideologii i na nienawiści i wrogości wobec innych, zarówno muzułmanów, jak i nie-muzułmanów. Jeśli chcecie wyeliminować Al-Kaidę, ISIS i Front Al-Nusra, musicie zwalczyć ideologię. Bez tego możemy oczekiwać, że najbliższe stulecie będzie pełne anarchii i terroryzmu"[1].

Na Bliskim Wschodzie naszą wersją nacjonalistycznego faszyzmu jest ekstremizm religijny, równie niebezpieczny i destrukcyjny.

* * *

W artykule z 28 maja 2015 r. Al-Rashed napisał: „Nie jest przypadkiem, że w niektórych krajach Zachodu, gdzie konstytucje wyraźnie stanowią o ochronie wolności słowa, nazizm jest w drodze wyjątku zakazany w przekonaniach i w praktyce, a ci, którzy łamią to prawo, są karani. Nie jest to hipokryzja ani odejście od wolności. Nazizm jest zakazany, ponieważ jest ideologią ekstremistyczną, która stanowi bezpośrednie zagrożenie dla narodu. Jego krwawa historia jest nowoczesna i jego ogień nadal tli się pod popiołami. Idee ekstremistyczne są obecne wszędzie, ale ponieważ ekstremizm nazistowski jest bardzo niebezpieczny, kraje liberalne, które najbardziej wierzą w wolność, postanowiły go nie tolerować.

Na Bliskim Wschodzie naszą wersją nacjonalistycznego faszyzmu jest ekstremizm religijny, który jest równie niebezpieczny i równie destrukcyjny...

Naziści wierzyli w wyniesienie rasy białej ponad wszystkie inne. Nazizm spowodował zniszczenie Europy z 60 milionami ludzi zabitych. Po tej katastrofie większość przyjęła na siebie odpowiedzialność za niedopuszczenie, by ta ekstremistyczna ideologia zdominowała ich społeczeństwa. Można być religijnym i narodowym patriotą bez poświęcania się eliminowaniu innych.

Obawiamy się, że jesteśmy na początku drogi do zniszczenia naszego regionu przez pozwolenie ekstremistom na narzucanie swoich planów społeczeństwu... Przecistawianie się tym grupom jest odpowiedzialnością każdego. Rządy mają tu największy obowiązek do wypełnienia, ich podstawowym zadaniem powinno być dostarczanie ochrony przed złem grup ekstremistycznych, które działają ponad granicami...

Ekstremistom udało się posiać zamęt w postrzeganiu przez ludzi tego, co jest sprawiedliwe i niesprawiedliwe i kto jest przyjacielem, a kto wrogiem. Próbuje także podzielić ludzi przez klasyfikowanie ich według sekt, przynależności etnicznej, dobra i zła do takiego stopnia, że wzmocnili ideę tożsamości alternatywnych do miłości do własnego kraju, która ma być ponad plemieniem i wyznaniem, ma być wspólnotą, gdzie wszyscy powinni mieć te same prawa i obowiązki.

Niebezpieczny ekstremizm rozszerza się i wymaga poważnych ograniczeń. Nie jest do przyjęcia, że nauczyciel na uniwersytecie, kaznodzieja w meczecie lub pracownik ministerstwa podlegają przeciwko pewnym w społeczeństwie. Rząd jest odpowiedzialny za takie czyny, bo zatrudnia tych ludzi.

Rząd nie może zgadzać się na zdradę i musi karać każdego, kto łamie prawo. Ci ekstremiści, czy o tym wiedzą, czy nie, niszczą strukturę społeczną od podstaw. Są oni bardziej niebezpieczni dla społeczeństwa niż zagraniczni wrogowie, którzy ponoszą porażkę, kiedy ludzie są zjednoczeni, a zwyciężają, kiedy w kraju są spory i podziały.

Tym co zobowiązuje nas do uchwalenia praw narzucających kary na rasizm i sekciarstwo, jest wspólna postawa duchownych, intelektualistów i przywódców społecznych, którzy opowiedzieli się za jednością i uważają zeszlotygodniowy samobójczy zamach bombowy na meczet szyicki w saudyjskim mieście Al-Kadeh za atak przeciwko nim wszystkim. Dziesiątki autorów, myślicieli i ludzi o czystym sumieniu pisało o potępieniu tego zamachu. To była największa kampania solidarności, jaką kiedykolwiek widziała Arabia Saudyjska. Oświadczenie króla przeciwko ekstremizmowi zachęciło ich, by dali wyraz potępieniu. Te silne manifestacje obaliły twierdzenia ekstremistów o ich popularności i wpływach i potwierdziły, że państwo może kierować projektem eliminacji ekstremizmu zanim popsuje najważniejszy filar społeczeństwa: jego młodzież”.

Tłumaczenie MEMRI

Źródło tekstu polskiego: www.listyznasze gosadu.pl

Skróty i zdjęcie: red. Euroislam.pl